

MONIKA ŻURAW

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

## *Homo legens* – gatunek zagrożony?

---

*Homo legens* – an Endangered Species?

*Homo legens* – jednostka czytająca, zwana również czytelnikiem – „słowem tym określamy osobę, która w danym momencie czyta tekst, ale również osobę, która czyta książki w ogóle. Fakt ten sprawia, że człowiek staje się uczestnikiem w procesie komunikacji za pomocą pisma, życia kulturalnego i intelektualnego” (Wojciechowski, 2000:17).

Czy współczesne czytelnictwo przeżywa kryzys, a czytelnik jest „gatunkiem” zagrożonym? Czy rozwój nowoczesnych technologii informatycznych powoduje spadek czytelnictwa? Artykuł ma na celu przedstawienie relacji między książką a czytelnikiem, jej roli w życiu człowieka, zagadnień dotyczących współczesnego czytelnictwa, a co za tym idzie kultury czytelniczej, a także popularyzacji czytelnictwa w Polsce oraz miejsca czytelnika i książki w społeczeństwie informacyjnym.

Współczesne społeczeństwo jest podzielone na ludzi czytających dużo oraz nie czytających wcale. Badania czytelnictwa znajdują się na pograniczu kilku dyscyplin naukowych, m.in. pedagogiki, psychologii, socjologii. Siła oddziaływania książki polega na poruszeniu głębi najbardziej osobistych doznań. Czytanie to nie tylko sam proces zapoznawania się z treścią, ale również suma przeżyć i refleksji z nim związanych.

Istnieje wiele definicji czytania i czytelnictwa, warto przytoczyć kilka z nich.

*Mała encyklopedia PWN* określa czytelnictwo jako „uwarunkowane czynnikami społecznymi i psychofizycznymi zjawiska i procesy związane ze stosunkiem czytelników do książek i prasy, korzystaniem z nich i oddziaływaniem lektury na odbiorców” (Sajko, 2002:178).

### Według Niny Frid:

[...] czytanie jest potrzebne, bo rozwija i wzbogaca język, a poza tym jest istotne dla demokracji, bo dzięki umiejętności czytania można podążać za debatą publiczną, a także wyrażać swoje opinie. W tym sensie czytanie może być traktowane niemal instrumentalnie jako narzędzie współuczestnictwa. Jest jednak jeszcze druga strona medalu, bo czytanie to także wartość sama w sobie, przeżycie kulturalne, coś, co porusza, dotyka, zmienia, rozwija nas jako ludzi (Tubylewicz i Diduszko-Zyglewska, 2015:150).

### Natomiast według Milesa Tinkera czytanie:

Polega na rozpoznawaniu drukowanych lub pisanych symboli, służących jako bodźce do przywołania znaczeń nagromadzonych dzięki wcześniejszym doświadczeniom życiowym i tworzeniu nowych znaczeń drogą manipulowania pojęciami, które czytelnikowi są już znane. Uzyskane tą drogą znaczenia są organizowane w procesy myślowe dostosowane do celów przyświecających czytelnikowi. Taka organizacja prowadzi do zmodyfikowania myślenia i/lub zachowania, przy czym dokonuje się to na rozwoju osobniczym lub społecznym (Tokarska, 2013:174).

Wynika z tego, że relacje między człowiekiem a słowem pisany bądź utrwalonym na określonym nośniku mają charakter złożony i wieloaspektowy. Obejmują one procesy natury społecznej, psychicznej, komunikacyjnej i literackiej. Czytelnictwo, a także kultura czytelnicza, odgrywają istotną rolę w życiu ludzi – zarówno dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. Różnorodne przejawy stosunku czytelnika do książek i prasy można ująć w kategorii kultury czytelniczej, która pojmowana jest jako „system dyspozycji motywacyjnych i instrumentalnych oraz zachowań czytelniczych, umożliwiających człowiekowi skuteczne wykorzystywanie przekazów piśmienniczych w procesie samorealizacji” (*Encyklopedia PWN*). Do dyspozycji motywacyjnych zalicza się: potrzebę czytania, zamiłowania oraz zainteresowania czytelnicze. Natomiast dyspozycjami instrumentalnymi są wiedza i zdolności czytelnicze, do których należą: umiejętność korzystania z instytucji udostępniających dokumenty piśmiennicze, posługiwanie się źródłami wiedzy o dokumentach czy też szybkie odnajdywanie informacji na podstawie znajomości układu ich treści. Zainteresowania, zamiłowania oraz nawyki czytelnicze nie są stałe – zmieniają się wraz z dojrzewaniem psychofizycznym i psychospołecznym. Normalizują się dopiero w dorosłym życiu. Człowiek nie rodzi się czytelnikiem – proces stawania się nim rozpoczyna się już w dzieciństwie, a kształtowanie kultury czytelniczej zaczyna się od rozbudzania w dzieciach zainteresowania książką:

Według mnie bycie czytelnikiem jest w dużej mierze kwestią tożsamości. Żeby zachęcić kogoś do czytania, ta osoba musi chcieć stać się czytelnikiem, a żeby chcieć się nim stać, musi kojarzyć czytanie z czymś pozytywnym. To nad tym trzeba pracować (Tubylewicz i Diduszko-Zyglewska, 2015:160).

W rozwoju zainteresowań czytelniczych dziecka największą rolę odgrywają rodzice. Bardzo duże znaczenie ma wpływ wzorów czytelniczych wyniesionych z domu rodzinnego. To właśnie rodzina jako pierwsza kształtuje w dziecku pozytywny nawyk czytania. Sprawia, aby nie ograniczało się ono do obowiązkowych lektur szkolnych i nie kojarzyło czytania tylko z obowiązkiem, ale uznało czytanie za potrzebę i pasję. Kształtuje to chęć czytania. Warto więc czytać dzieciom, gdyż sprzyja to rozwojowi wyobraźni, uczy empatii, poszerza wiedzę oraz wzbogaca słownictwo. Rozwija też w młodym czytelniku umiejętność śledzenia przebiegu akcji i utożsamiania się z bohaterem poznawanej książki. Stanowi również podstawę do budowania motywacji czytelniczych, prowadzących do zaangażowania w czytanie: „Okazuje się, że osobistemu doświadczeniu głośnej lektury książek często towarzyszy przypisywanie książce wartości autotelicznej – uznawanie, że czytanie książek ma wartość samą w sobie” (Biblioteka Narodowa [BN], 2016:32).

Ważnym wskaźnikiem kapitału kulturowego jest obecność książki w codziennym życiu rodziny. Duże znaczenie mają też księgozbiory domowe. Lektury znajdujące się w domu oraz objętość księgozbiorów stanowią podstawę kultury czytelniczej dziedziczonej przez młodego odbiorcę:

Czytanie książek wymaga nabycia specyficznych kompetencji oraz długotrwałego i powtarzalnego treningu, czemu sprzyja właściwe wsparcie otoczenia rodzinnego. Pasjonatom książek stosunkowo łatwo jest przekazać tę postawę dzieciom i wychować kolejnych czytelników, podobnie rodzicom z wyższym wykształceniem i większymi zasobami kapitału kulturowego (BN, 2016:5).

W środowiskach o przewadze osób nieczytających również można „ukształtować” przyszytych czytelników:

W takich sytuacjach istotnymi czynnikami równoważącymi mniejsze wsparcie ze strony rodziny okazały się: możliwość korzystania z biblioteki, pozytywny wpływ nauczyciela oraz intensywny trening czytelniczy w postaci sumiennego czytania lektur szkolnych i nieobowiązkowych książek dla własnej przyjemności (Instytut Książki [IK], 2015).

W późniejszych latach poza otoczeniem rodzinnym bardzo duży wpływ na zachowania czytelnicze ma środowisko rówieśnicze. Motywacje i wybory młodego czytelnika rozpatruje się z perspektywy dwóch społecznych sytuacji komunikacji, w jakiej odbywa się proces lektury:

Jest to, ujęta w ramy instytucjonalne, sytuacja szkolnego przymusu lekturowego oraz odbywająca się w ramach swobodnego wyboru sytuacja czytelnicza w czasie wolnym. Druga sytuacja czytelnicza, której nie determinuje obowiązek instytucjonalny, pozwala mieć wgląd w autentyczne potrzeby i motywacje czytelnicze młodzieży, oczekiwania i zainteresowania związane z lekturą oraz faktyczne możliwości ich zaspokojenia (Zasadzka, 2011:1).

Czytelnictwo dzieci i młodzieży przechodzi przez kolejne fazy. W wieku szkolnym dziecko wkracza w okres niezależności intelektualnej. Zaczynają kształtować się upodobania czytelnicze, wzrasta intensywność czytania, a w konsekwencji poziom kultury czytelniczej. Nowe doświadczenia i ciekawość świata powodują, że odbiorca zaczyna identyfikować się z bohaterami książek i przeżywać ich losy. Życiem człowieka kierują emocje, wydarzenia oraz opinie innych. Często o postępowaniu jednostki, a także o jej wyborach, decydują książki. Wywołują one określone emocje, tym samym oddziałują na jego motywacje:

W okresie dorastania rodzi się potrzeba analizowania własnego życia psychicznego, rozwijają się także zainteresowania powieścią psychologiczną i obyczajową. Poszukiwanie własnej tożsamości, konflikty światopoglądowe, popularny na tym etapie rozwoju „stadny” sposób spędzania czasu, wszystko to znajduje odzwierciedlenie w nastawieniu młodych ludzi do książki (Wesołowska, 2013).

Kontakt z książką poszerza wiedzę o świecie oraz dostarcza bogactwa przeżyć wewnętrznych: „Jeśli w grupach rówieśniczych obecne są praktyki lekturowe, możliwa jest wymiana symboliczna oparta na wspólnych lekturach, a nawet budowanie na niej prestiżu w grupie” (Zasadzka, 2011:2).

Wynika z tego, że najważniejszym okresem kształtującym nawyki czytelnicze jest dzieciństwo i młodość. Odbiorcy literatury najczęściej wychowują się wśród innych czytelników, ponieważ im większe księgozbiory domowe, tym łatwiejszy dostęp do książek. W przypadku rodzin o niskim kapitale kulturowym bardzo dużą rolę odgrywają szkoła, czytanie lektur czy korzystanie z bibliotek:

Czytamy lub nie czytamy całymi środowiskami. Sporadycznie zdarza się, by osoby, w których otoczeniu nikt nie czyta książek, same zostawały aktywnymi czytelnikami. Rzadkie są także przypadki odwrotne. Oznacza to, że kultura książki jest raczej ekskluzywna. Z socjologicznej perspektywy barierą dostępu do niej nie jest po prostu dostęp do książek czy samorodne zainteresowanie literaturą, ale przede wszystkim – środowiskowa przynależność (BN, 2016:73).

Ciesząc się dużym zainteresowaniem formą spędzania wolnego czasu przez osoby starsze jest uczestnictwo w kursach oraz szkoleniach umożliwiających zapoznanie się z obsługą komputera i korzystaniem z Internetu, mających na celu aktywizację czytelniczą seniorów oraz wzrost poziomu ich udziału w kulturze:

Należy również pamiętać, że ludzie starzy nie stanowią całkowicie odrębnej grupy społecznej i ani oni sami, ani poziom ich kultury czytelniczej nie zmieniają się drastycznie w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego, gdyż zasadniczo nie wiek, tylko poziom wykształcenia i zawód, jak też wpływ domu rodzinnego, decydują o czytelnictwie także w tej grupie wiekowej. Czytanie, kontakt z książką i biblioteką pozwalają ludziom starszym pozostać aktywnym i zorientowanym w tym, co dzieje się w ich środowisku, i we współczesnym świecie (*Biblioteki wobec potrzeb...*, 2006:5).

Promocja czytelnictwa wśród osób starszych powinna dotyczyć nie tylko książek, ale również upowszechniania kompetencji cyfrowych. W epoce rosnącej popularyzacji mediów elektronicznych obok książki coraz częściej pojawiają się różnorodne przekazy medialne, z którymi wchodzi ona w relacje, a procesy lektury przebiegają w kontekście wielu środków przekazu.

Po co badać czytelnictwo? W światowym dyskursie badawczym podkreśla się dziś przede wszystkim związek powszechnego czytelnictwa ze sprawą równości – politycznej, społecznej i ekonomicznej. Biegłość w korzystaniu z różnych mediów i w mierzeniu się z różnymi typami tekstów traktuje się jako rodzaj kapitału, pozwalającego na awans społeczny bądź skuteczne działanie w sferze publicznej. Społeczne zróżnicowanie związane z uczestnictwem w kulturze pisma badacze czytelnictwa traktują równie poważnie jak ekonomiści zróżnicowanie dochodowe (BN, 2016:3).

Biblioteka Narodowa udostępniła wyniki badań stanu czytelnictwa w Polsce za rok 2015. Zestawiono je z raportem Polskiej Izby Książki (PIK), który został opublikowany niewiele wcześniej. Analitycy w obu przypadkach są zgodni:

W 2015 roku lekturę co najmniej jednej książki zadeklarowało 37% badanych. Podobnie jak w poprzednich latach zmienną najsilniej determinującą czytanie książek było wykształcenie – im wyższe, tym wyższy odsetek czytelników. Czytelnictwo jest także wyższe wśród kobiet [...] (BN, 2016:4).

Aby przekonać się, że czytelnicy nie „wyginęli”, wystarczy rozejrzeć się wokół i zobaczyć, że tak naprawdę ludzie czytają w pociągach, autobusach, na ławkach w parku. Wiele osób spędza kilka godzin dziennie, czytając z ekranu monitora czy tabletu. Jest coraz więcej sklepów internetowych, w których za przystępną cenę można kupić książkę w formie papierowej lub elektronicznej. Tworzonych jest także wiele stron internetowych, na których znaleźć można ogromną ilość recenzji lektur już przeczytanych. Powstają filmy na podstawie bestsellerów, co również zachęca do sięgnięcia po książkę. Nadal bardzo popularną metodą promowania czytelnictwa jest *bookcrossing*, czyli „uwolnij książkę” – jest to idea bezpłatnego przekazywania książek innym czytelnikom przez zostawianie ich w miejscach publicznych, jak np.: środki komunikacji miejskiej, ławki w parkach czy specjalnie wydzielone miejsca w bibliotekach. Ogromne znaczenie mają Targi Książki w Warszawie oraz Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie. Na popularności zyskują też targi specjalistyczne i regionalne. Są to takie wydarzenia, jak m.in.: Wrocławskie Targi Dobrych Książek, Poznańskie Spotkania Targowe – Książka dla Dzieci i Młodzieży, Targi Książki Akademickiej i Naukowej we Wrocławiu. Ciekawym zjawiskiem są festiwale literackie, które obejmują kiermasze książek połączone z towarzyszącymi im spotkaniami autorskimi oraz debatami na tematy literackie, np.: Festiwal Conrada w Krako-

wie, Nadmorskie Plenery Czytelnicze w Gdyni i Szczecinie, Festiwal Literacki Sopot. Jeżeli nawet (co wynika z przeprowadzonych badań) ranga książki obniżyła się, to istnieje możliwość przywrócenia należnego jej szacunku za pomocą działań edukacyjnych czy promocyjnych. Najważniejsze jest znalezienie takich sposobów i rozwiązań, które pomogą dotrzeć do jak największej liczby odbiorców. Oznacza to, że książki nie wyszły z mody i ludzie wciąż je czytają – czasami tylko w odmiennej formie.

Według Łukasza Gołębiowskiego:

Nie sposób myśleć o współczesnym czytelniku w oderwaniu od współczesnego człowieka, bo przecież jeden jest produktem drugiego. A współczesny człowiek w coraz większym stopniu staje się niewolnikiem mobilnych technologii, żyjemy w opętaniu szybkością, niemal natychmiastowością, w ciągłym stresie i niedoczasie, w ciągłej potrzebie bycia *on-line* (2012:24).

W XXI wieku czytelnictwo przeżywa wzloty i upadki, jednak nie zostało pozabawione kulturowego znaczenia. Rozwój nowych technologii nie jest w stanie zaszkodzić czytelnictwu, wręcz przeciwnie – stał się on nośnikiem kultury czytelniczej; medium, które je promuje. Era Internetu rozpoczęła etap książki elektronicznej. Rok 2014 był okresem intensywnego rozwoju oferty publikacji elektronicznych oraz wprowadzania i rozwijania efektywnych modeli ich sprzedaży. Dzisiejszy czytelnik często rezygnuje z tradycyjnych książek na rzecz e-tekstu:

Zróznicowanie praktyk czytelniczych można, w uproszczeniu, opisać za pomocą zasady kumulacji: ze statystycznego punktu widzenia podejmowanie jednej z praktyk (np. czytanie gazet lub dłuższych tekstów) sprzyja podejmowaniu innych (np. czytaniu w Internecie lub czytaniu książek). [...] Zarówno większe zaangażowanie czytelnicze, jak i codzienne przebywanie wśród czytelników wiążą się z wyższą pozycją w hierarchii wykształcenia, większym zadowoleniem z własnej sytuacji zawodowej i większą stabilnością zatrudnienia (IK, 2015).

E-booki mają zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników:

[...] ci pierwsi twierdzą, że książkę elektroniczną trudniej przeczytać w pociągu, autobusie, tramwaju, poczekalni, na plaży czy w wannie. Są to tymczasowe argumenty, które obalane są przez coraz to nowsze osiągnięcia technologiczne. Nowe czytniki e-booków, których baterie ładuje się raz na tydzień, można zabrać praktycznie wszędzie. Problemem pozostaje piaszczysta plaża, która nie sprzyja żadnemu elektronicznemu urządzeniu oraz wanna dla nieostrożnych (Laskowska, 2011:55).

Nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, co jest lepsze: książka drukowana czy elektroniczna. Jest to zależne od przydatności w danej sytuacji. Z czytnika można korzystać praktycznie wszędzie, gdyż nie zniszczy się tak łatwo, jak tradycyjna publikacja – ta ostatnia natomiast się nie zepsuje, ani nie roz-

ładują się w niej baterie, uniemożliwiając dalsze czytanie. Zaletą e-booków jest również ich multimedialność, czyli możliwość zawarcia w nich dźwięków oraz ilustracji. Dzięki symulatorom dźwięku z książek cyfrowych mogą korzystać niewidomi i niedowidzący. Czytniki e-booków posiadają także opcję, której nie mają publikacje drukowane – powiększanie czcionki jednym kliknięciem, pomocną zwłaszcza dla osób starszych.

Można zauważyć, że im więcej wydawanych e-booków, tym większe nimi zainteresowanie, a im więcej e-czytelników, tym chętniej wydawcy publikują nowe tytuły w formie elektronicznej, co jednocześnie promuje czytelnictwo. Warto wspomnieć, że:

Na działania służące promowaniu czytelnictwa resort przeznacza coraz więcej środków. W 2014 roku – 119,6 mln zł (Programy MKiDN, Biblioteki Narodowej, Instytutu Książki i Narodowego Centrum Kultury). W roku 2013 było to 75,6 mln zł, w 2012 – 52,1 mln zł, a w 2011 – 30,9 mln zł. W porównaniu z rokiem 2011 oznacza to więc prawie czterokrotny wzrost nakładów (BN, 2015).

Dynamiczny rozwój technologii cyfrowych, elektroniczna forma publikacji i pojawiające się nowsze interfejsy platform do korzystania z e-booków zwiększyły mobilność w świecie literatury. Czy e-booki mają zatem szansę poprawić czytelnictwo? Jak najbardziej, gdyż rynek e-booków rośnie w Polsce w zawrotnym tempie, a książki elektroniczne cieszą się coraz większą popularnością. Fakt ten nie dziwi, ponieważ elektroniczny papier jest wygodny i z roku na rok tanieje, co dodatkowo zachęca do jego kupna:

Czytniki e-booków to urządzenia, które ułatwiają codzienną lekturę. Są poręczne, lekkie, nie zajmują wiele miejsca. Nie da się ukryć, że w porównaniu do książki są po prostu wygodniejsze. Oczywiście to nie to samo, ale postęp technologiczny sprawia, że e-papier coraz lepiej imituje ten tradycyjny (*Czy czytnik to...*).

Czytnik bez problemu zmieści w sobie małą biblioteczkę, a wybierając się np. na wakacje, w plecaku nie umieścimy aż takiej liczby książek. Synonimem czytnika dla wielu osób jest wciąż Kindle Amazon, ale czytanie e-booków na tabletach czy smartfonach bywa również bardzo popularne. Coraz większe zainteresowanie taką formą publikacji powoduje rosnąca oferta kierowana do e-czytelników.

Zwolennicy trwałości pisma, druku oraz książki akceptują ideę wielokomunikacyjności – uważają jednak, że piśmiennictwo jest i pozostanie fundamentem nauki. Na nieprzemijalność druku wskazuje także pojawienie się nowych rozwiązań, a mianowicie iPadów, łączących formę tabletu oraz palmtopu, które miały definitywnie zakończyć epokę druku, a do niczego takiego nie doprowadziły (Wojciechowski, 2011:309).



Najnowsze badania i raporty dotyczące stanu czytelnictwa nie przewidują odejścia książki drukowanej do lamusa. Mówią natomiast o zmianach, które są naturalną konsekwencją rozwoju nowych technologii informatycznych i w bardzo szybkim tempie modyfikują rynek książki. E-booków nie powinno się traktować jako zagrożenia dla książki drukowanej. Najprawdopodobniej jeszcze przez wiele lat będą one istnieć obok siebie, wzajemnie się uzupełniając i rywalizując o względy czytelników. Rynek e-booków nadal utrzyma dynamizm, oferując wygodną alternatywę dla czytających. Starsze osoby zaopatrzą się w książki głównie w księgarniach, natomiast młodszy skorzystają raczej z salonów multimedialnych. Istotną rolę odegra popularyzacja czytelnictwa w ogóle, natomiast dostęp do ulubionej formy lektury – papierowej lub elektronicznej – uzależniony zostanie od indywidualnych preferencji. Tradycyjne książki nie znikną, lecz będą ukazywać się także w innej formie. Książki elektroniczne szturmem zdobywają świat. Moda na nie dotarła również do Polski, ale to publikacja drukowana dla wielu osób nadal stanowi dominującą formę nośnika tekstu. Głównym powodem jest sentyment oraz przekonanie, że Internet nie zastąpi przeczytanej lektury. Wynika to z przywiązania do tradycji oraz „otoczki” towarzyszącej czytaniu książek. Księgarnie pozostaną więc miejscem, gdzie książkę można wziąć do ręki i przejrzeć – panuje w nich szczególna atmosfera, z której wiele osób nie chciałoby rezygnować. Czytanie nie jest przeżytkiem i w zależności od sposobu, w jaki wydawcy czy biblioteki będą docierać do odbiorców, może stać się powszechnym sposobem spędzania wolnego czasu, nieodłącznym elementem codzienności oraz czynnością rozwijającą i przyjemną. *Homo legens* nie jest „gatunkiem zagrożonym”, gdyż w dzisiejszych czasach książki przeżywają „drugą młodość” dzięki możliwościom technologicznym oraz ich powszechnej dostępności.

#### BIBLIOGRAFIA

- Biblioteka Narodowa. (2015). *Działania na rzecz promocji czytelnictwa*. Pobrano z: [www.bn.org.pl/aktualnosci/834-dzialania-na-rzecz-promocji-czytelnictwa.html](http://www.bn.org.pl/aktualnosci/834-dzialania-na-rzecz-promocji-czytelnictwa.html) (dostęp: 16.03.2017).
- Biblioteka Narodowa. (2016). *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*. Warszawa. Pobrano z: [www.bn.org.pl/download/document/1459845698.pdf](http://www.bn.org.pl/download/document/1459845698.pdf) (dostęp: 02.02.2017).
- Biblioteki wobec potrzeb starzejącego się społeczeństwa*. (2006). Konferencja w Bydgoszczy 18–19 IX. Materiały konferencyjne. Warszawa: Biblioteka Centralna.
- Czy czytelnik to urządzenie dla mnie?* Pobrano z: <https://ksiazka.net.pl/czy-czytelnik-to-urządzenie-dla-mnie> (dostęp: 14.03.2017).
- Encyklopedia PWN*. Pobrano z: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/czytelnictwo,1007931.html> (dostęp: 02.02.2017).
- Gołębiewski, Łukasz. (2012). *Gdzie jest czytelnik?* Warszawa: Biblioteka Analiz.
- Instytut Książki. (2015). *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku – raport*. Pobrano z: [www.institutksiazki.pl/wydarzenia,aktualnosci,34998,stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2015-roku-raport-.html](http://www.institutksiazki.pl/wydarzenia,aktualnosci,34998,stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2015-roku-raport-.html) (dostęp: 14.03.2017).



- Laskowska, Jolanta. (2011). E-book następca książki drukowanej. W: Beata Taraszkiewicz (red.). *Książka elektroniczna: przyszłość czy przeszłość?* (s. 52–70). Słupsk: Wydawnictwo SBP.
- Sajko, Maria (red.). (2002). *A–Z Mała encyklopedia PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tokarska, Anna (red.). (2013). *Bibliotekarstwo. Nauka–Dydaktyka–Praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo SBP.
- Tubylewicz, Katarzyna, Diduszko-Zyglewska, Agata. (2015). *Szwecja czyta. Polska czyta*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyka Polityczna.
- Wesołowska, Urszula. (2013). *Czytelnictwo dzieci i młodzieży – rola książek w życiu człowieka*. Pobrano z: [http://www.tnbp.lublin.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=130:czytelnictwo-dzieci-i-modziey-rola-ksiki-w-yciu-czowieka&catid=50:referaty-artykuy&Itemid=64](http://www.tnbp.lublin.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=130:czytelnictwo-dzieci-i-modziey-rola-ksiki-w-yciu-czowieka&catid=50:referaty-artykuy&Itemid=64) (dostęp: 02.11.2016).
- Wojciechowski, Jacek. (2000). *Czytelnictwo*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wojciechowski, Jacek. (2011). Odbiór komunikatów z Internetu i druku. *Przegląd Biblioteczny*, 3, s. 305–340.
- Zasadzka, Zofia. (2011). Gimnazjali czytelnicy książek i ich wybory lekturowe. *Biuletyn EBIB*, 4, s. 1–9.

#### STRESZCZENIE

Czy współczesne czytelnictwo przeżywa kryzys, a czytelnik jest „gatunkiem” zagrożonym? Czy rozwój nowoczesnych technologii informatycznych powoduje spadek czytelnictwa? Artykuł ma na celu przedstawienie relacji między książką a czytelnikiem, zagadnień dotyczących współczesnego czytelnictwa, a co za tym idzie kultury czytelniczej, oraz miejsca odbiorcy literatury i książki w społeczeństwie informacyjnym. Proces stawania się czytelnikiem rozpoczyna się już w dzieciństwie, a zainteresowania i nawyki czytelnicze zmieniają się wraz z dojrzewaniem psychofizycznym i psychospołecznym. Normalizują się dopiero w dorosłym życiu. W artykule wykorzystano raporty Biblioteki Narodowej dotyczące stanu czytelnictwa oraz rozwoju rynku e-booków w Polsce. Dynamiczny rozwój technologii cyfrowych, elektroniczna forma publikacji i nowe interfejsy platform do korzystania z e-booków zwiększyły mobilność w świecie literatury. W XXI wieku czytelnictwo przeżywa wzloty i upadki, jednak nie zostało pozbawione kulturowego znaczenia. Rozwój technologii nie jest w stanie zaszkodzić czytelnictwu, wręcz przeciwnie – stały się one nośnikiem kultury czytelniczej oraz medium, które je promuje.

**Słowa kluczowe:** czytelnik, książka elektroniczna, społeczeństwo informacyjne, raporty dotyczące czytelnictwa

#### SUMMARY

Is reading facing a crisis nowadays and is the reader an endangered species? Does the development of modern information technologies cause a decline of reading? The objective of the paper is to present the relationship between the book and the reader, the issues concerning contemporary reading, and consequently, reading culture, and the place of the reader and the book in the information society. The process of becoming a reader begins already in childhood, with one's reading interests and habits changing in the process of psychophysical and psychosocial maturing. They normalize only in adult life. The paper also utilizes the National Library's reports on the state of readership and on the development of the e-book market in Poland. The dynamic development of digital technolo-

gies, the electronic form of publication, and the appearance of newer and newer interfaces of e-book platforms have increased the mobility of literature in the world. In the 21<sup>st</sup> century, reading is experiencing its ups and downs; nevertheless, it has not been deprived of its significance in culture. The development of new technologies cannot negatively impact reading: conversely, this development has become a carrier of reading culture and the medium that promotes this readership.

**Keywords:** reader, e-book, information society, reports on reading